

MAGDALENA DRZAŁ

Uniwersytet Rzeszowski

„Nowe nowe media” w procesie nauczania języka polskiego jako obcego

Nie sposób nie zauważyć silnej relacji młodzieży i mediów, która przenosi się również na płaszczyznę edukacji glottodydaktycznej. Współczesny edukator nie może się zupełnie odcinać od nowoczesnych metod i rozwiązań. To „wyzwanie dla edukacji, która powinna dokonać reorientacji/rewizji i celów, i metod/form pracy, dostosowując je do oczekiwań/wymagań nowoczesnego społeczeństwa”¹. Młodzież w rzeczywistości pozaszkolnej ma stały dostęp do narzędzi technologicznych oferujących poznanie świata poprzez różne multimedia i zabawę, co sprawia, że tradycyjny model procesu nauczania nie wydaje się im aż tak atrakcyjny. Może to skutkować zniechęceniem, spadkiem motywacji, a ostatecznie słabymi efektami kształcenia². Nowoczesna glottodydaktyka powinna więc skupić się na stworzeniu modelu nauczyciela – innowacyjnego edukatora, który nie zapomni o swoich obowiązkach, ale będzie je wypełniał w sposób przystosowany do środowiska uczniów – użytkowników Internetu.

Czym są „nowe nowe media”?

Określenie „nowe nowe media” zostało wprowadzone przez Paula Levinsona i jest to podgrupa klasycznych „nowych mediów”, która wyróżnia się swoją „społecznościowością”³. Do ich grona badacz zaliczył m.in. Instagrama, Wikipedię, Facebooka i YouTube’a. Ich dokładniejsze omówienie i sposoby wykorzystania w nauczaniu języka polskiego jako obcego zostaną przedstawione w poniższej części artykułu.

Eunika Baron-Polańczyk dostrzega użyteczność nowych mediów, którą można przypisać również „nowym nowym mediom”:

¹ M. Latoch-Zielińska, *Uczeń i nauczyciel w cyfrowym świecie. Możliwości, szanse, ograniczenia* [w:] *Edukacja a nowe media*, red. M. Latoch-Zielińska, I. Morawska, M. Potent-Ambroziewicz, Lublin 2015, s. 39.

² M. Frania, *Edukacja w kryzysie czy rozkwicie?* [w:] tegoż, *Nowe media, technologie i trendy w edukacji*, Kraków 2017, s. 12.

³ P. Levinson, *Nowe nowe media*, przeł. M. Zawadzka, Kraków 2010.

Nowe media, które są mniej widoczne w zajęciach lekcyjnych, pozwalają na pewien stopień wolności i autonomii dla młodych. Młodzież respektuje swój wzajemny autorytet online i często ma większą motywację, aby uczyć się od partnerów niż od dorosłych. [...] nowe media zmieniają sposób, w jaki młodzież uspołecznia się i uczy [...]. Aby zachować swoje znaczenie w XXI wieku, instytucje edukacyjne muszą dotrzymać kroku gwałtownym zmianom wprowadzonym przez media cyfrowe. Uczestnictwo młodzieży w sieciowym świecie wskazuje nowe sposoby myślenia o roli edukacji⁴.

Jak słusznie zauważyła Baron-Polańczyk, młodzież szuka autorytetu również poza szkołą i często znajduje go w wirtualnych znajomych, blogerach, vlogerach, instragramerach itp. Zadaniem współczesnego glottodydaktyka jest wprowadzenie w proces nauczania, by uczynić go bliższym i ciekawszym dla uczniów.

Glottodydaktyka ery cyfrowej?

Marcin Polak proponuje termin „dydaktyka ery cyfrowej” dla określenia dydaktyki „adekwatnej do potrzeb świata, w którym cyfrowe technologie są silnie obecne [...] w większości obszarów składających się na cywilizacyjne środowisko człowieka”⁵. Metody nauczania zaś powinny zostać rozszerzone o „zróżnicowane cyfrowe źródła informacji, [...] narzędzia cyfrowego świata”⁶. Zmiany te dotyczą również glottodydaktyki. W procesie nauczania języka obcego naturalne wydaje się korzystanie ze stale rozwijającej się technologii. Ułatwia ona dostęp do wiedzy i proponuje ciekawe sposoby jej zdobywania (tekst, dźwięk, obraz, grafika itd.). Młodzi ludzie domagają się możliwości kontrolowania i kreowania informacji, nie tylko jej odbierania. Jednak oprócz aspektów promocji nauki i samokształcenia nowe media mogą powodować eklektyzm metodyczny⁷.

Ogromna ilość serwisów internetowych, stron i portali społecznościowych, platform e-learningowych poświęconych nauce języków obcych, jak również blogów, słowników, programów tłumaczeniowych, encyklopedii, wirtualnych chmur może wywołać stres i niechęć do nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych zarówno u nauczycieli, jak i u osób uczących się⁸.

Dlatego tak ważna jest rola edukatora. To on musi stać się przewodnikiem w wirtualnym świecie dla uczącego się, wskazywać zweryfikowane i rzetelne źródła informacji, być gotowym na dyskusję i działanie na tekstach multimedialnych czy w wirtualnej rzeczywistości. Idealny nauczyciel to taki, który znalazł równowagę między narzędziami nowoczesnymi a tradycyjnymi.

⁴ M. Frania, *Edukacja w kryzysie...*, s. 13.

⁵ M. Latoch-Zielińska, *Uczeń i nauczyciel w cyfrowym świecie...*, s. 39.

⁶ Tamże, s. 41.

⁷ M. Kaliska, *Tablety i smartfony: nowe narzędzia glottodydaktyczne*, „Lingwistyka Stosowana” 2013, nr 8, s. 54, http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Lingwistyka_Stosowana_Applied_Linguistics_Angewandte_Linguistik/Lingwistyka_Stosowana_Applied_Linguistics_Angewandte_Linguistik-r-2013-t-n8-s54-66.pdf [8.03.2018].

⁸ Tamże.

Nauczanie z użyciem nowych technologii może przyjąć dwa warianty, jak zauważył Richard Mayer⁹: skupione na uczniu i skupione na samej technologii. Pierwsze ujęcie pozwala na dostrzeżenie, jak technika pomaga w uczeniu się i jaki wpływ ma na ludzki umysł. Natomiast drugie kładzie nacisk na ułatwienie uczniowi dostępu do najnowszych narzędzi cyfrowych i wykorzystania ich możliwości. Oczywiście wniosek nasuwa się sam – samo zapewnienie uczniowi nowych mediów nie wystarczy, aby mógł on w pełni je zaadaptować dla swoich potrzeb.

Glottodydaktyka ery cyfrowej będzie więc procesem nauczania języka obcego, w którym nauczyciel zna i wykorzystuje możliwości nowych mediów, ale nie traci z oczu głównego celu wychowawczo-edukacyjnego.

Facebook jako narzędzie nauki języka polskiego

Platforma społecznościowa Facebook została otwarta dla ogółu użytkowników w 2006 r., ale w Polsce zaczęła działać po wprowadzeniu polskiej wersji językowej dwa lata później. Badania PBI/Gemius pokazują, że w sierpniu 2017 r. platformę odwiedziło ponad 21 mln osób¹⁰. Ogromne zainteresowanie tym serwisem wynika z faktu, iż pozwala on nie tylko na komunikację z innymi osobami, ale również publikację własnych zdjęć czy opinii, obserwowanie sławnych osób, śledzenie postępów w ulubionej dziedzinie sportu, otrzymywanie wiadomości lokalnych i globalnych itp. To sam użytkownik dokonuje weryfikacji informacji, którymi chce się dzielić i jakie chce otrzymywać. Serwis szybko zapamiętuje wybierane algorytmy, co zapewnia rekomendacje dostosowane do potrzeb i zainteresowań zalogowanego.

Profile, które pojawiają się na Facebooku, mogą zostać założone przez prywatne osoby czy grupy, ale również przez duże marki i instytucje wykorzystujące platformę jako narzędzie marketingowe. Ta swoboda kreatywna prowadzi do istnienia ogromnej różnorodności profili; są one związane niemal z każdą możliwą dziedziną życia. Nie dziwi więc, że można tam odszukać wiele kont, które funkcjonują w strefie glottodydaktycznej. Na potrzeby tego artykułu autorka skupiła się jedynie na wybranych profilach na Facebooku, które pomagają w nauce języka polskiego jako obcego.

Profil *Polish? – no problem.* jest skierowany do osób zaczynających naukę języka polskiego, czyli będących na poziomie A1 i A2. Twórca, Michał Jarzębowski, prezentuje grafiki, które gromadzą słownictwo z wybranych pól semantycznych albo ukazują poprawną odmianę czasowników. Pierwszy post pojawił się 24 listopada 2015 r. i od tego czasu konto obserwowano prawie 8500 użytkowników, w większo-

⁹ M. Latoch-Zielińska, *Uczeń i nauczyciel w cyfrowym świecie...*, s. 41.

¹⁰ M. Czarkowska, A. Gumkowska, *Facebook, Twitter, Instagram, Pinterest – nowe perspektywy badawcze*, „Adeptus. Pismo humanistów” 2017, nr 10, s. 4, <https://ispan.waw.pl/journals/index.php/adeptus/article/download/a.1519/3171> [12.08.2018].

ści obcokrajowców, co można stwierdzić po zostawianych przez nich komentarzach. Fenomen *Polish? – no problem*. prawdopodobnie polega na świetnych grafikach, które jasno tłumaczą terminologię z danej dziedziny, ale też na aktywności samego twórcy. Jarzębowski bowiem chętnie odpowiada na pytania użytkowników dotyczące poprawnej wymowy, gramatyki itp. Posługuje się często językiem angielskim jako językiem pośredniczącym, ale okazjonalnie zamieszcza też obrazki, na których jedno polskie słowo pokazane jest w sześciu innych językach.

Pola semantyczne, które ilustruje Jarzębowski, często dodawane są w pasujących do tego okolicznościach, co tylko pobudza aktywność użytkowników. Latem ukazała się seria *Wakacyjny zestaw*, w której wystąpiły słowa typu: *pletwy, kostium, kapelus, okulary przeciwsłoneczne, spiwór, namiot, trapery*. Podczas Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej 2016 zaprezentowano *Zestaw kibica*, a w nim *czapkę, flagę, łapę, szalik, trąbkę, wuwuzelę*. Natomiast z okazji premiery ostatniego filmu z serii *Gwiezdne wojny* autor pokazał rysunki i nazwy z tegoż uniwersum w rodzaju: *szturmowiec, sokół Millenium, Gwiazda Śmierci, miecz świetlny, imperator czy mistrz*. Nie zabrakło też informacji o polskich słówkach dotyczących świąt kościelnych lub państwowych – Bożego Narodzenia, Wielkanocy, Święta Trzech Króli, Dnia Niepodległości, Narodowego Święta Konstytucji. Naturalnie pojawiają się również ilustracje niezwiązane z żadnym konkretnym okresem w roku, dotyczące terminologii z takich pól semantycznych, jak zakupy, nazwy dni tygodnia, warzywa, owoce, sport, godziny, pory dnia itd.

Obcokrajowcy zrzeszeni przez ten profil posługują się systemem „lajków”, który jest właściwy dla całej platformy Facebooka, jako „narzędziem ewaluacji, wyrażania aprobaty i dezaprobaty”¹¹. Po ilości tzw. *lapek w górę* można ocenić, co ich interesuje, np. określanie godziny, a co uznają za mniej przydatne na ich poziomie wiedzy, jak np. odmiana niektórych czasowników.

Drugie konto przeznaczone jest w zasadzie dla osób chcących opanować język polski do perfekcyjnego poziomu. Tak więc czerpać z niego mogą polscy użytkownicy, którzy chcą popracować nad swoim ojczystym językiem, ale i obcokrajowcy, mogący się zapoznać z najczęstszymi problemami języka polskiego.

Poprawna polszczyzna zaczęła działać na Facebooku 1 maja 2011 r. i śledzi ją ponad 271 tys. osób. Prezentuje szerokie spektrum informacji, od żartobliwych grafik z literami alfabetu Pawła Jarońskiego, przez koszmarnie błędne językowe w reklamach uwiecznione na zdjęciach, wyjątki z gazet z pierwszej połowy XX wieku, fragmenty poezji wybitnych twórców, po artykuły o zawłościach języka polskiego. Dużą popularnością cieszą się tematy skłaniające użytkowników do refleksji, np. czy światło świeci się czy pali, jakie są najdziwniejsze nazwy polskich miejscowości, które związki frazeologiczne doprowadzają do śmiechu itp. Największy walor edukacyjny mają jednak grafiki ukazujące najczęstsze błędy językowe.

Społeczność *Poprawnej polszczyzny* pomaga w zrozumieniu, jakimi zasadami rządzi się język polski – pełen sprzeczności i rozmaitych zależności. Obcokrajo-

¹¹ M. Frania, *Edukacja w kryzysie...*, s. 13.

wiec na poziomie B1 i wyższym doceni na pewno żarty językowe, ciekawostki literackie i problemy, z jakimi zmagają się nawet użytkownicy, dla których język polski jest językiem wyjściowym.

Instagram jako źródło nowych słów

Instagram jest aplikacją mobilną, która istnieje od 2010 r. i skupia się przede wszystkim na możliwości publikowania i oglądania zdjęć. Jako pierwszy na rynku zaproponował udoskonalenie i korektę zdjęć poprzez nałożenie na nie odpowiedniego „filtru”¹² – zmianę temperatury kolorów, zwiększenie kontrastów, rozjaśnienie, stylizację na starą fotografię itp. Przez osiem lat działalności Instagram znacznie się rozwinął. Jest dostępny na wszystkich mobilnych systemach operacyjnych, a charakterystyczny kwadratowy kształt zdjęć zaczął się kojarzyć z tą właśnie aplikacją, a nie z pierwotnymi *polaroidami*. Dodatkową, nową opcją jest możliwość publikowania krótkich filmików, które wygasają po 24 godzinach – tzw. *instastories*. Sprawia to, że odbiorca treści ma wrażenie bycia na bieżąco z osobą, która je udostępnia. Zacierają się granice prywatności, bariery kulturowe czy społeczne. Osoby mające konto na tej platformie wybierają login, pod którym można je odnaleźć. Często są to wariacje imienia i nazwiska, czasem losowe słowo i cyfry, jednak wszystkie poprzedza symbol @.

Współczesny uczeń ma dostęp do smartfonów, które z kolei zapewniają możliwość korzystania z wszelkich aplikacji, w tym z Instagrama. Spora część znanych Polaków ma na nim swoje profile, na których publikuje codziennie zdjęcia. Opisy, jakie pod nimi zamieszczają, są naturalnie po polsku – obserwatorzy poznają historię danej fotografii, okoliczności jej zrobienia, dodatkowe osoby na niej widniejące. Natomiast obcokrajowcy mogą czerpać z tego dodatkowe korzyści – poznać nowe słowa z polszczyzny użytkowej.

Istnieją też konta, która skupiają się na języku polskim, i takie, które pojawiają się poniżej, dedykowane natywnym użytkownikom polszczyzny, ale również obcokrajowcom na poziomie co najmniej B1.

@codziennienoweslo i @ojczysty_dodaj_do_ulubionych (pisownia oryginalna) propagują dbałość o piękną polszczyznę. Pierwszy profil jest studenckim projektem mającym na celu zwiększenie elokwencji, podając – jak wskazuje nazwa – każdego dnia nowe słowo. Profil obserwuje ponad 73 tys. indywidualnych użytkowników i obecnie znajduje się tam prawie 200 postów/zdjęć¹³. Pojawiają się one według przejrzystego schematu – na białym tle widnieje wpisane kapitalikami hasło, pod nim słownikowe znaczenie, wyrazy pokrewne, a w opisie przykład

¹² M. Czarkowska, A. Gumkowska, *Facebook, Twitter, Instagram, Pinterest – nowe perspektywy badawcze*, „Adeptus. Pismo humanistów” 2017, nr 10, s. 6, <https://ispan.waw.pl/journals/index.php/adeptus/article/download/a.1519/3171> [12.08.2018].

¹³ Stan na marzec 2018 r.

zastosowania w zdaniu. Dla osoby uczącej się języka polskiego jest to źródło wiedzy teoretycznej i praktycznej. Pozwala na znaczne wzbogacenie słownictwa, gdyż przekrój podawanych terminów jest bardzo szeroki – dla przykładu w swoim sąsiedztwie ukazały się kolejno *aliaż*, *konkubina*, *onomatopeja*, *poruta*, *pleonazm*, *admonicja*. Wartość edukacyjna tego profilu jest niezaprzeczalna, a jego walorem jest łatwa dostępność i przyjemna forma.

@ojczysty_dodaj_do_ulubionych to kampania edukacyjno-społeczna skupiająca się na dbałości o poprawną polszczyznę, którą prowadzi od 2012 r. Narodowe Centrum Kultury, a na Instagramie obecna jest od początku 2018 r. Nazwa może zniechęcać obcokrajowców, dla których język polski nie jest „ojczystym”, ale ogrom informacji zamieszczanych na profilu powinien wynagrodzić pierwsze, mylne wrażenie. Konto publikuje naprzemiennie rysunki Marceliny Jarnuszkiewicz i przeróżne hasła z tekstem pisanim. Opisy postów, oparte na słownikowej wiedzy, tłumaczą etymologię słów, ich znaczenie oraz związane z nimi ciekawostki kulturowe i historyczne. Rzetelnie przygotowane, opracowane na solidnych źródłach i zaprezentowane w ciekawy sposób, zachęcają do zapoznania się z nimi. Posty niosą odpowiedzi na najdziwniejsze pytania użytkownika języka polskiego – jak *bobas* pojawił się w polszczyźnie, czy *poduszka* nazwana jest tak, bo kładzie się ją *pod uszko*, kto pierwszy kupił *kota w worku*, czy *kutwa* to wulgaryzm czy inwektywa, dlaczego *szedłem*, a nie *szłem* itd. Profil może być pomocny w doskonaleniu języka polskiego poprzez wytłumaczenie zasad powstawania i funkcjonowania pojęć.

Rozumienie ze sluchu a filmy na YouTube

YouTube powstał w 2005 r. i od tego czasu zgromadził nawet nie miliony, a ponad miliard użytkowników¹⁴, którzy mogą zamieszczać filmy i komentować je. Popularne są kanały publikujące filmy na temat mody, zdrowego odżywiania, ćwiczeń, specjalistyczne, np. o grach wideo czy książkach, albo tzw. *lifestylowe*. Istnieją też takie, które propagują naukę języków obcych, w tym języka polskiego. Możliwość kliknięcia opcji „subskrybuj” sprawia, że użytkownik dostaje powiadomienie za każdym razem, gdy twórca udostępni nowe treści. Pozwala to być na bieżąco z publikowanym materiałem, a w procesie nauczania języka jest to o tyle przydatne, że motywuje do stałych, cyklicznych ćwiczeń razem z autorem filmów.

MrRealPolish dołączył do użytkowników YouTube’a 17 lipca 2010 r. i od tego czasu zgromadził wokół siebie prawie 10 tys. osób. Piotr, bo tak ma na imię twórca, publikuje materiały co kilka dni i na jego kanale można znaleźć duży wybór treści. Stworzył serię *Learn Polish Vocabulary*, w której ukazuje się kilkudziesięciosekundowy film o wybranym słowie. Piotr wymawia je prawidłowo, później dzieli

¹⁴ R. Maćkowiak, *Polscy gameplayerzy a trolling, czyli o zachowaniach antyspołecznych na YouTube* [w:] *Nowe media w języku, kulturze i literaturze*, Łódź 2016, s. 73.

na sylaby, a na końcu używa w przykładowym zdaniu. Na filmie widać angielskie tłumaczenie i w każdej chwili można materiał zatrzymać, przyjrzeć się zdaniu i spróbować wymówić je samodzielnie. W ramach tej serii MrRealPolish pokazuje też słownictwo związane z konkretnym polem semantycznym – jesienią, narciarstwem, rzeczami na zimę itp. Ciekawym zbiorem są filmy z tzw. playlisty *Learn Real Polish Dyktando*. W 42 filmach¹⁵ można usłyszeć zdanie wypowiedziane powoli i z odpowiednią intonacją. Zadaniem słuchającego jest zapisać usłyszaną treść bezbłędnie, a w późniejszym filmie skonfrontować swój zapis z prawidłowym, podanym przez Piotra. Stopień trudności jest zróżnicowany – od jednego zdania po całe rozmowy zaczerpnięte z życia, seriali czy książek. Ogromnym zainteresowaniem cieszą się filmy ukazujące się w ramach cyklu *Real Polish Easy Video*. Piotr nagrywa krótkie materiały z wakacji, spaceru czy domu, w których opowiada spokojnym głosem, co widzi, co go zaciekało, co go otacza. Komentujący chwali jego wyraźną wymowę oraz powtarzanie niektórych sekwencji. Pomaga im to w nauce nie tylko wymowy, ale również składni czy nowych słów – autor używa bowiem języka polskiego użytkowego, sięga po codzienną polszczyznę.

Innym kanałem zasługującym na uwagę jest *easy-polish.com*, działający od 27 grudnia 2014 r. Publikuje on filmy z tekstem i obrazkami wprowadzającymi użytkowników w polskie słownictwo. W opisie kanału znajduje się informacja, że w ten sposób, a więc wykorzystując obrazek, tekst i dźwięk, uczący się jest w stanie opanować poprawne znaczenie i wymowę słów. *Pogoda, leśne zwierzęta, części ciała, jedzenie, wojna, biżuteria* to jedynie przykłady zbiorów terminów do nauczania się. Sam pomysł na materiały nie jest wyjątkowo odkrywczy, ale twórcy kanału postanowili dotrzeć do szerokiego grona obiorców z zagranicy. Większość filmów ukazuje się równocześnie w języku angielskim, ukraińskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim. Pozwala to na zapoznanie się z polszczyzną poprzez język pośredniczący, który dla uczącego się jest najwygodniejszy. Porównując statystyki wyświetleń, wciąż najwygodniejszym językiem do nauki języka polskiego dla obcokrajowców jest język angielski. Natomiast fakt, iż następny w kolejce jest język ukraiński, może świadczyć o zainteresowaniu nauką języka polskiego wśród naszych wschodnich sąsiadów.

Wikipedia i zbiorowa edycja informacji

Wikipedia jest encyklopedią internetową, którą tworzą internauci. Jej celem jest wykreowanie i opublikowanie bezpłatnych materiałów w „maksymalnie dużej liczbie różnych języków”¹⁶. Przybiera ona różne formy – zbiorów informacji, cytatów, plików graficznych, wielojęzycznych słowników. Możliwość wprowadzania

¹⁵ Stan na marzec 2018 r.

¹⁶ M. Skibińska, *Wiki jako przykład zbiorowej edycji informacji w sieci komputerowej* [w:] *Współczesne konteksty edukacyjne technologii informacyjnej*, red. D. Siemieniecka, Toruń 2009, s. 211.

edycji i modyfikacji treści przez każdego z użytkowników zapewnia nie tylko ich aktualność i wszechstronność, ale niestety może przybierać formy wandalizmu – wpisy mogą być celowo obraźliwe czy nieprawdziwe. Istnieje więc ryzyko korzystania z tego serwisu w celu zdobycia wiedzy glottodydaktycznej, gdyż i ona mogła zostać „uszkodzona”. Z drugiej jednak strony jest to najbardziej oczywiste źródło dla młodzieży, która weryfikacji informacji będzie dokonywać już z nauczycielem.

Wikipedia zapewnia informacje słownikowe – po wpisaniu poszukiwanego terminu (np. *podręcznik*) użytkownik otrzymuje jego zdjęcie, znaczenie (*książka służąca do nauki, podająca wiedzę z jakiejś dziedziny*¹⁷), określenie części mowy (*rzeczownik*), odmianę przez przypadki w liczbie pojedynczej i mnogiej, przykłady użycia (*Otwórzcie podręczniki na stronie piętnastej*), kolokacje (*podręcznik do biologii*), synonimy (*potocznie: książka*), etymologię (*pod + ręką*) czy tłumaczenie na inne języki (w tym przypadku na 23 języki). Pojawia się również odnośnik do hasła w Wikipedii – *podręcznik szkolny*, w którym opisano funkcje podręcznika, finansowanie zakupu tegoż czy znane polskie podręczniki.

Uczący się języka polskiego mogą w Wikipedii znaleźć opisy działania polskich instytucji, tradycji świątecznych, zabytków, znanych osób itd. Podczas nauki błyskawicznie mogą skonfrontować zdobyte informacje z innymi dostępnymi w sieci, co ostatecznie i tak wpływa pozytywnie na efekty kształcenia. Poszukiwanie materiałów na Wikipedii rozwija samodzielne myślenie, umiejętność organizowania i weryfikowania danych, a także kształci szacunek dla osoby, która wcześniej stworzyła i udostępniła wszystkie informacje.

Podsumowanie

„Nowe nowe media” otwierają przed uczniem szereg możliwości, które odpowiednio wykorzystane, pod kuratelą nauczyciela, mogą przynieść tylko korzyści. „Multimedia i Internet stały się częścią podstawowych wymogów kształcenia dla języka polskiego”¹⁸, a więc również dla glottodydaktyki. Facebook, Instagram, YouTube i Wikipedia są miejscami, gdzie uczeń zagląda codziennie, uczynienie więc z nich narzędzia w procesie nauczania języka wydaje się oczywiste. Współczesny edukator powinien wykorzystywać nie tylko tradycyjne metody kształcenia, ale również odwoływać się do tych, które bliskie są uczniom żyjącym w środowisku cyfrowym. Należy pogodzić się z faktem łatwej dostępności informacji w sieci i skupić się na swobodnym przepływie wiedzy między starymi środkami przekazu a „nowymi nowymi mediami”, co odbije się pozytywnie na relacjach z uczniami. Poczują oni, że są równouprawnionym ogniwem w procesie nauczania, bowiem ich potrzeby i zainteresowania zostały wzięte pod uwagę.

¹⁷ <https://pl.wiktionary.org/wiki/podr%C4%99cznik> [27.03.2018].

¹⁸ M. Wobalis, *Multimedia i ich wpływ na edukację i uczenie się* [w:] *Innowacje i metody*, t. 4: *W kręgu teorii i praktyki. Podręcznik akademicki dydaktyki kształcenia polonistycznego*, red. M. Kwiatkowska-Ratajczak, Poznań 2011, s. 244.

Bibliografia

- Czarkowska M., Gumkowska A., *Facebook, Twitter, Instagram, Pinterest – nowe perspektywy badawcze*, „Adeptus. Pismo humanistów” 2017, nr 10.
- Edukacja a nowe media*, red. M. Latoch-Zielińska, I. Morawska, M. Potent-Ambroziewicz, Lublin 2015.
- Frania M., *Nowe media, technologie i trendy w edukacji*, Kraków 2017.
- Kaliska M., *Tablety i smartfony: nowe narzędzia glottodydaktyczne*, „Lingwistyka Stosowana” 2013, nr 8.
- Levinson P., *Nowe nowe media*, przeł. M. Zawadzka, Kraków 2010.
- Maćkowiak R., *Polscy gameplayerzy a trolling, czyli o zachowaniach antyspołecznych na YouTube* [w:] *Nowe media w języku, kulturze i literaturze*, Łódź 2016.
- Skibińska M., *Wiki jako przykład zbiorowej edycji informacji w sieci komputerowej* [w:] *Współczesne konteksty edukacyjne technologii informacyjnej*, red. D. Siemieniecka, Toruń 2009.
- Wobalis M., *Multimedia i ich wpływ na edukację i uczenie się* [w:] *Innowacje i metody*, t. 4: *W kręgu teorii i praktyki. Podręcznik akademicki dydaktyki kształcenia polonistycznego*, red. M. Kwiatkowska-Ratajczak, Poznań 2011.

New new media in the process of teaching Polish as the foreign language

Abstract

The youth, being inextricably bound up with the newest technology in the reality outside the school, expects that the traditional teaching will as well pander to the certain updating. It challenges the contemporary foreign language policy, which ought to meet those expectations and make use of new teaching methods. The methods of teaching Polish language as the foreign one should take advantage of the digital information sources. It will not only enable learners to acquire knowledge more easily but also will make the whole teaching method more user-friendly. The significant majority of the learners use numerous mobile apps and online websites, such as Wikipedia, Facebook, YouTube, which were called by Paul Levinson “new new media”. The new new media allows its users to gain knowledge in an entertaining and easy manner, also motivates to learn Polish language. The learners who were demanding the possibility of controlling and creating information, now can eventually do so. Their daily activity in new new media, comments and discussions connected with the new information, beneficially influence their level of knowledge of Polish language.

Key words: new media, foreign language, methods of teaching, knowledge